



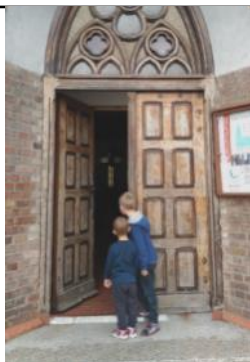
Styczeń, Nr 1/2019 (199)

Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Słupsku

***Bóg mówi: Łuk mój kładę na obłoku, aby był znakiem
przymierza między mną a ziemią.***

1 Mż 9,13



Parafia Ewangelicko-Augsburska w Słupsku

ul. Krzywa 1, 76-200 Słupsk

Kontakt: slupsk@luteranie.pl

tel.: 00 48 (0) 59 842 25 77

Nr konta: PL **25160014621816836860000001**

KOD SWIFT: PPABBPLPK

Duchowny:

Proboszcz: ks. Wojciech Froehlich

e-mail: wojciech.froehlich@luteranie.pl

tel. 00 48 59 842 25 77, kom. 605 556 749

Adresy kościołów i kaplic:

Kościół Świętego Krzyża: Słupsk ul. Słowackiego 40

Kaplica w Lęborku: Lębork, ul. Wojska Polskiego 47

Kaplica w Głównicy: Głównica, ul. Kościuszki 9

Kaplica Gardna Wielka: Gardna Wielka, ul. Pomorska 2

Strony internetowe:

www.slupsk.luteranie.pl • www.luteranie.pl

Korekta: Anna Froehlich

Ks. Wojciech Froehlich

Proboszcz Parafii
w Słupsku



Słowo Duszpasterza

Bóg mówi: *Łuk mój kładę na obłoku, aby był znakiem przymierza między mną a ziemią.*

1 Mż 9,13

Drodzy w Chrystusie, Panu czasu!

Pełni nadziei rozpoczynamy Nowy Rok Pański 2019. W sylwestrową noc wielu z nas spoglądało w niebo podziwiając rozbłyskające na nim i mieniające się kolorami sztuczne ognie. To zawsze bardzo spektakularne wydarzenie, choć coraz częściej odchodzi się od tych tradycyjnych fajerwerków na rzecz pokazów laserowych. Obójemy czy takie, czy takie... zawsze kierują jednak nasz wzrok ku niebu, które dla nas ma szczególne znaczenie i wartość, bo jest tronem Najwyższego. Niebo w swojej niezmierności i tajemnicy jest

miejszem spotkania człowieka z Bogiem. Tak jest od czasów zamierzchłych. Niezbicie wskazuje na to hasło stycznia tego roku. To na niebie pojawił się znak przymierza którym Bóg potwierdza, że już nigdy w podobny sposób jak za czasów Noego nie wytraci ludzkości. Tym łukiem jest tęcza, która pojawiając się na niebie za każdym razem przypomina nam o tym przymierzu.

Życzę Wam na ten Rok, aby ta Boża tęcza nie zniknęła z nieboskłonu Waszego życia, abyście zawsze pamiętali o tym, że nasz niebiański Ojciec jest niezmienny w swojej wierności, miłości i łasce.

Z Błogosławieństwem

Wasz Duszpasterz

Takiego pokoju szukajmy

ks. Wojciech Froehlich

Po śmierci Mojżesza, sługi PANA, PAN przemówił do Jozuego, syna Nuna, pomocnika Mojżesza: (2) Mojżesz, Mój sługa, umarł. Wstań więc i przepraw się przez Jordan wraz z całym tym ludem do ziemi, którą daję Izraelitom. (3) Daję wam każde miejsce, po którym przejdzie wasza stopa, tak jak obiecałem Mojżeszowi. (4) Od pustyni i Libanu aż do Wielkiej Rzeki, rzeki Eufrat, cała ziemia Chetytów aż do Wielkiego Morza na zachodzie będzie waszym krajem. (5) Nie ostoi się nikt wobec ciebie, przez wszystkie dni twojego życia. Jak byłem z Mojżeszem, tak będę z tobą, nie porzucę cię ani nie opuszczę. (6) Bądź mocny i dzielny, ponieważ Ty sprawisz, że ziemia, którą obiecałem ich przodkom stanie się własnością tego ludu. (7) Tylko bądź mocny i dzielny, aby strzec i wypełniać całe Prawo, które nakazał ci Mojżesz, Mój sługa. Nie odstępuj od niego ani na prawo, ani na lewo, by wiodło ci się we wszystkim, czego się podejmiesz. (8) Niech ta Księga Prawa nie schodzi z twoich ust.

Rozważaj ją w dzień i w nocy, abyś przestrzegał wszystkiego, co w niej jest napisane. Wtedy bowiem będzie ci się wiodło na twej drodze i osiągniesz to, co zamierzałeś. (9) Rozkazałem ci przecież: Bądź mocny i dzielny! Nie bój się i nie przerażaj, ponieważ z Tobą jest PAN, twój Bóg, dokądkolwiek się udasz.

Joz 1,1-9 (Biblia Ekumeniczna)

Drodzy w Panu Jezusie Chrystusie!

Przełom roku to czas życzeń przesyłanych bliskim, znajomym, przyjaciom. Na Nowy Rok życzymy innym i sobie zdrowia, szczęścia, pomyślności, pieniędzy, życzliwości i wielu innych rzeczy. Takie jest nasze życzenie, nasza „wizja”, choć wiemy, że część tych życzeń się nie spełni, bo ktoś poważnie zachoruje, ktoś zostanie w jakiś sposób zraniony i utraci poczucie szczęścia, ktoś popadnie w długi, ktoś spotka się z nieżyczliwością. Takie jest nasze życie, że snujemy plany, zamierzenia, mamy marzenia i życzenia, ale co-

dzienność to wszystko weryfikuje i ze sfery życzeń przenoszeni jesteśmy do sfery rzeczywistości. Myślę, że w kręgach chrześcijańskich najważniejszym jest jednak, aby życzyć sobie i innym Bożego błogosławieństwa. Ono bowiem gwarantuje, że nawet wtedy, gdy nasze życzenia nie spełnią się, to możemy mieć świadomość tego, że nawet w tych najtrudniejszych chwilach, kiedy wszystko wydaje

dzić ten lud do Ziemi Obiecanej. Podczas 40 letniej wędrówki, która poprzedzała to ważne dla Izraelitów wydarzenie, było wiele takich momentów, kiedy dochodziło do zwątpienia, do wyrzutów. Głód, pragnienie, choroby, jadowite węże, niesprzyjające warunki pogodowe, to elementy, które na pewno nie ułatwiały wędrówki, wręcz negatywnie wpływały na postawę ludu i jego stosunek do przewod-



się walić, lub przestawać mieć sens, ON pozostaje niezmienny w swoim słowie i przyrzeczeniu. Dzisiaj to przyrzeczenie bardzo wyraźnie wybrzmiewa jako słowo skierowane do Jozuego, człowieka, który przejmuje po Mojżeszu przewodnictwo nad narodem izraelskim i ma za zadanie wprowa-

niczącego wyprawie Mojżesza. Te trudne chwile nie spowodowały jednak odwrócenia się Boga od swojego ludu. Nie, Izraelici mogą odczuwać Bożą bliskość. Bóg przeprowadza ich przez Morze Czerwone, daje mannę, przepiórki, wodę ze skały na pustyni, ratuje przed jadowitymi węzami, wska-

zuje drogę w dzień w obłoku a w nocy w słupie ognia. W końcu daje przykazania, aby Izraelici wiedzieli, jak mają postępować, jakie zasady życia są najważniejsze do tego, aby to życie prowadzili w zgodzie z Bogiem i bliźnimi. Przyjrzyjmy się naszemu życiu. Wiem, że tym co nas najbardziej zajmuje i co często nas usidla i nie pozwala optymistycznie spoglądać na życie, są nasze porażki, niepowodzenia, niezrozumiały i trudne do przyjęcia sytuacje w jakich się znajdujemy. Czy jednak, jeśli popatrzymy obiektywnie na swoje życie, chociażby na ten miniony rok, nie zobaczymy w tych 365 dniach rzeczy pozytywnych, które wywołały naszą radość i są powodem do okazywania wdzięczności? Czy nie dostrzeżemy rzeczy, które nie wiadomo dlaczego potoczyły się tak, że były dla nas powodem do zadowolenia, może dumy? Bywa, że na odpowiedź Boga na naszą modlitwę musimy zaczekać i choć nie zawsze jest ona taka, jakiej byśmy oczekiwali, to ON nas nie zostawia bez odpowiedzi. Być może musimy tę odpowiedź gdzieś odnaleźć, być może ona już padła, ale jej nie dostrzegaliśmy.

Bóg nie zawsze podaje nam odpowiedź na tacy. Często wręcz zmusza nas do wytestowania swoich sił i wyruszenia na poszukiwanie, ale także do konkretnych działań, które mogą przybliżyć nas do poznania Bożej woli. Takim wezwaniem jest hasło roku 2019 zaczerpnięte z Ps 31,15, które brzmi: Szukaj pokoju i dąż do niego. Zawarte w nim są zarówno tęsknota za pokojem, czyli stanem bez wojny, bez waśni, bez nienawiści, bez wywyższania się jednych nad drugimi, bez rywalizacji. Takie jest nasze oczekiwanie, ale spełnione ono może być jedynie wtedy, gdy sami dołożymy się do szerzenia tego pokoju między ludźmi. Może nie jesteśmy bezpośrednią przyczyną konfliktów militarnych, ale nasze postępowanie nie zawsze skutkuje przyczynianiem się do propagowania pokoju. Bywamy uparci, nieustępliwi, dążący za wszelką cenę do swego. Konsekwencją tego są nieporozumienia, kłótnie, zranienia, a to początek konfliktów. Czasami bardziej dla nas obojętne niż konflikty zbrojne o jakich słyszymy w środkach masowego przekazu. Nie zamierzam wartościować, ale chcę

byśmy pamiętali, że naszym obowiązkiem jest przyjmowanie postawy człowieka starającego się o pokój i pojednanie, a nie tylko o pokoju i pojednaniu mówiącego. Podobnie jak do działania na rzecz pokoju wzywa nas hasło roku, do działania na rzecz stworzenia, do dbania o stworzenie wzywa nas tematyka roku przyjęta przez Synod Kościoła. W czasie rozpoczynających się właśnie 365 dni w szczególnie sposób mamy zwracać uwagę na Stworzenie, dbać o otaczającą nas przyrodę. Nie otrzymaliśmy jej po to, aby wykorzystywać ją do granic możliwości, nie myśląc o tym, co będzie w przyszłości, ale mamy dokładać wszelkich starań by zachowywać



to, co Bóg nam dał i mądrze gospodarować i zarządzać.

Jak co roku stawiane są przed nami wyzwania, jak widać bardzo

poważne, które mają także niebagatelne znaczenie społeczne. Zarówno troska o pokój jak i zachowanie stworzenia, to zagadnienia, które są długofalowe i wymagają zaangażowania i są wyzwaniem dla nas wszystkich. Podobnie wyzwaniem było dla Jozuego wprowadzenie Izraelitów do Kanaanu. On też miał na pewno swoje prześmyślenia, może wątpliwości, ale słysząc od Boga zapewnienie, że jeśli będzie postępował zgodnie z Jego zasadami prawa zawartego w Dekalogu, to Bóg będzie nieprzerwanie przy nim i powiodą się jego zamiary. Bądź mocny i dzielny! Mówi Pan do Jozuego Nie bój się i nie przerażaj, ponieważ z Tobą jest PAN, twój Bóg, dokądkolwiek się udasz.

Drodzy, Bóg te swoje słowa kieruje dzisiaj także do nas wyruszających w drogę w kolejne dni naszego życia. Nie wiemy co nas na tej drodze spotka, ale wiemy, że tak jak Bóg był z Mojżeszem i Jozuem, tak obiecuje być również z nami. Tej obecności życzę nam wszystkim na cały 2019 rok i wszystkie kolejne lata naszego życia. Amen.

Annasz i Kajfasz...

Za arcykapłana Annasza i Kajfasza...

Łk 3,2 (tłumaczenie własne)

Czytelnika Biblii powinno zdziwić to stwierdzenie Ewangelisty, bo przecież wiadomo, że arcykapłanem w danym momencie był tylko jeden człowiek. Nie mogło być dwóch arcykapłanów jednocześnie. Czy autor Ewangelii Łukasza pomylił się i wydawało mu się, że jednocześnie władzę mogło sprawować dwóch arcykapłanów?

Ewangelista przekazuje nam pewną uniwersalną mądrość - władza, a już najbardziej ta związana z religią, jest sprawą zagmatwaną. Często pod pozorami sprawności i przejrzystości, mamy ukryte mechanizmy sprawowania władzy nad rzędami dusz.

Annasz (hebr. *Hananja* znaczy: Jahwe jest łaskawy) sprawował urząd arcykapłana od 6 r. p.n.e. do 15 r. n.e., czyli najprawdopodobniej był arcykapłanem w czasie narodzin Jezusa. Arcykapłanów mianowali namiestnicy Syrii, później prokuratorzy Judei. Annasz nie był w takim razie arcykapłanem w momencie



Ks. dr Grzegorz Olek

Wikariusz parafii w Gliwicach

rozpoczęcia publicznej działalności przez Jana Chrzciciela. W tamtym czasie arcykapłanem był Kajfasz (w zasadzie Józef, nazywany Kajfaszem), który sprawował urząd od 18 r. n.e. do 36 r. n.e. Było tylko jedno ale - najprawdopodobniej Annasz był rodzajem szarej eminencji i sprawował realną władzę. Kajfasz był jego zięciem, a arcykapłani przed i po Kajfaszu, byli synami Annasza. Krótko mówiąc - był głową najpotężniejszego rodu arcykapłańskiego w pierwszej połowie I w. n.e.

Środowisko arcykapłanów i kapłanów było elitą intelektualną judai-

zmu biblijnego, która próbowała znaleźć drogę między tradycją a nowoczesnością i dlatego w ich decyzjach widać zręczną *Realpolitik*. Arcykapłani byli w tamtym czasie mianowani przez rzymskich namiestników i prokuratorów, byli więc od nich w znacznej mierze zależni i starali się utrzymywać poprawne stosunki. Dlatego właśnie w Ewangelii Jana 11,49-50 czytamy:

A jeden z nich, Kajfasz, który tego roku był arcykapłanem, rzekł do nich: Wy nic nie wiecie, i nie myślicie, że lepiej jest dla nas, by jeden człowiek umarł za lud, niż żeby wszystkich ten lud zginął.

Te słowa Kajfasza uznaje Ewangelista za prorocstwo, chociaż były wyrazem politycznej kalkulacji. Lepiej było wydać wyrok śmierci na samozwańczego mesjasza, Jezusa ha-Nocri, niż ryzykować zbrojną interwencję Rzymian. Było wiadomo, że Piłat nie przebiegał w środkach i słynął z okrucieństwa. Poza tym kto by się spodziewał potomka Dawida, który rodzi się poza pałacem królewskim, nie wychowuje w świątyni u boku najlepszych znawców Tory (Pięcioksięgu) i jest rzemieślnikiem, tj. zarabia pracą rąk na chleb? Dla struktur religijnych było jasne - Jezus z Nazaretu nie mo-



że być mesjaszem, nawet jeśli jest tak pobożny, że udaje mu się zrobić taki czy inny cud, albo że jego nauczanie jest w stanie porwać niewykształcone w Prawie Mojżeszowym tłumy. A już na pewno przesadził z tym, co mu wolno, kiedy panoszył się na terenie Świątyni Jerozolimskiej - przepędzał handlarzy i pracowników ówczesnych kantorów, którzy mieli pozwolenie od arcykapłana na służenie w ten sposób pielgrzymom. Luter uważał to także za cud, bo przecież do dnia dzisiejszego jeśli uderzy się kogoś po kieszeni, to staje się agresywny, a w Ewangeliach czytamy o tym, jak gniew Jezusa nie napotkał na bezpośrednią reakcję.

Jezus swoim zachowaniem w świątyni sięgnął po prerogatywy arcykapłana i Sanhedrynu, kiedy ostro krytykuje sprzedaż zwierząt ofiarnych oraz ofertę wymiany monet na tyryjskie szekle, w których składało się w świątyni ofiarę. Jezus krytykował, podobnie jak wielu proroków Starego Testamentu, niezrozumienie o co tak naprawdę chodzi w życiu z Bogiem. Skupienie się na ułatwianiu sprawowania kultu pielgrzymom

przybywającym z daleka, czym był handel i rodzaj świątynnych kantorów, nie szedł w parze z życiem miłością do Boga i bliźnich, do życia Torą i do bycia pochłoniętym Bogiem *całym sercem, całą duszą i całą swoją siłą*

(Pwt 6,5)

Krótko mówiąc, w osobach Annasza i Kajfasza można zauważyć jak ludzka religijność jest w stanie wytworzyć taki system, do którego sam Bóg nie ma dostępu i która samego Boga potrafi odrzucić. Bo on nic sobie nie robi z naszych wyobrażeń, naszych przekonań, naszego sposobu czytania Biblii, jeśli te są sprzeczne z tym, kim On jest. Historia Kościoła powszechnego jest doskonałą ilustracją do tego tematu - wielokrotnie chrześcijanie bywali tak zajęci walką o władzę, prestiż i dobrobyt, że Bóg posyłał ludzi, którzy mieli dosadnie i wyraźnie przypomnieć o tym, że nie po to Kościół powstał, że nie po to umarł Jezus, żeby jakiejś grupce ludzi żyło się wygodnie i dostatnio.

Zastanawiam się nad tym, co zajmuje nas dzisiaj, luteran, którzy powinni umieć rozpoznać Boże działanie w świecie i żyć Jezusem.

Z pamiętnika elektryka wędrownika, czyli Powrót do zawodowej tożsamości... (cz.3)

Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i kobietę, o czym czytamy już na początku I Księgi Mojżeszowej, czyli Księgi Rodzaju. Bóg nadał człowiekowi tożsamość. Tożsamość człowieka ma wiele składników: płeć biologiczna, narodowość, rodzina, miejsce zamieszkania, szkoła, miejsce pracy itd. Po ponad dwóch latach pracy zrozumiałem, że system w którym pracowałem pozbawił mnie jednego z ważniejszych składników mojej tożsamości, bo i z czym miałem się utożsamić? Z Leihfirmą, w biurze której nigdy nie byłem? Z dysponentem, który raz przyjechał na budowę i tyle go widziałem? A może z budową, na której byłem wynajęty przez krótki czas? Szef na budowie, niby był moim szefem, ale... Ma to oczywiście swoje zalety też, bo gdy zdarzy się miejsce pracy w hałasie i wysokiej temperaturze, to po co ma Leiharbeiter pracować w tak ciężkich

warunkach, jeżeli dokładnie takie same pieniądze zarobi w bardziej znośnych? Człowiek identyfikujący się ze swoją pracą zaciśnie zęby i będzie pracował, a wynajęty Leiharbeiter, odarty z tożsamości zawodowej przez ten kuriozalny system, zadzwoni do biura i powie, żeby go przenieść w inne miejsce. Jak nie, to niezwłocznie wypisze wypowiedzenie i przejdzie do konkurencji.

Mój dobry kolega odniósł wrażenie, że Leihfirma sama zabiera pracowników ze zleceń, nawet jeżeli są jeszcze potrzebni, bo znalazła innego kontrahenta, który jest w stanie zapłacić wyższą cenę... Oczywiście Leiharbeiter nic nie wie i nagle zdziwienie, że w piątek po południu przyszło nowe skierowanie często kilkaset km dalej... Taki współczesny targ niewolników.

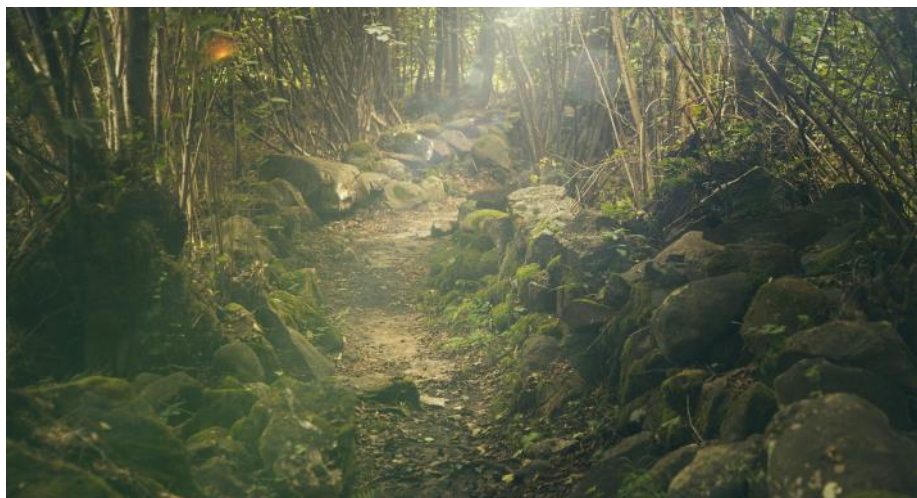
W 2007 roku byłem Kierownikiem Kontroli Jakości, miałem stanowisko, które napawało mnie dumą i byłem wysyłany na ciekawe szkolenia. Prywatnie miałem własne małe mieszkanie, miałem moją pasję: wędrowki górskie i wycieczki rowerowe, moim wielkim spełnionym marzeniem było

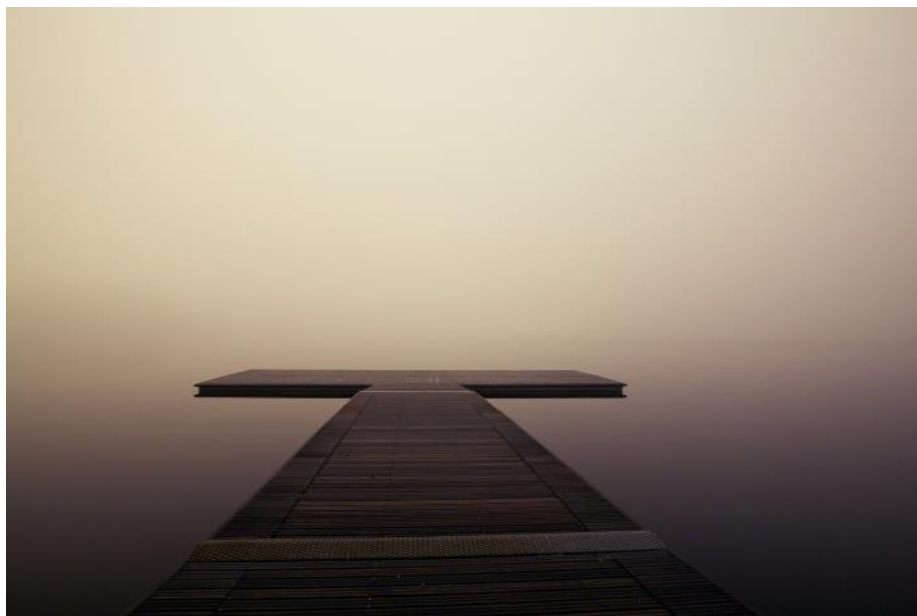
pojechać w góry na Ukrainę i do Rumunii. Nie miałem samochodu i jego brak w niczym mnie nie ograniczał... Nie miałem też kredytu. Z moją ukochaną Ulą planowaliśmy wspólną przyszłość. Wtedy nie wyjechałbym by być Leiharbeiterem... Dodam, że dziś, po tych moich doświadczeniach, nie wyobrażam sobie brania odpowiedzialności za system zarządzania jakością i jakość wyrobów, mając do dyspozycji odartych z tożsamości zawodowej Leiharbeiterów, chyba, że mają nadzieję na stałe zatrudnienie, bo to zmienia stosunek pracownika do powierzonych zadań. Dziś wiem też, że należy walczyć o swoją pozycję, a nie się na wszystko zgadzać.

Dziękuję Bogu za moją żonę, która wielokrotnie podtrzymywała mnie na duchu i mówiła mi: Przecież Leihfirma na Tobie zarabia, więc nie martw się, przecież Cię nie zwolnią...". Do tego dzielnie sobie radzi z dziećmi podczas mojej nieobecności.

Dziękuję Bogu za wszystkie umiejętności jakie nabyłem w czasie tych dwóch i pół roku. Dziękuję za zdrowie. Dziękuję też za to że mnie strzegł w czasie podróży, w pracy. Choć skradziono mi rower i narzędzia, nie byłem nigdy w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia.

Autor: Damian Rzeszutko





Panie, ocal mnie od zapomnienia!

*Stawiaj przed moimi oczami obrazy dawnych dni
Z czasów przed tym, zanim Cię poznałam
Daj mi pamiętać, bym nigdy nie zapomniała
Jak wygląda życie bez Ciebie.
Jak wygląda życie, gdy myślisz
Że wszystko zmierza do bliżej nieokreślonego Nikąd
I trzeba biec, by tak nie bolało...
A każdy dzień trzeba przeżyć jak najszybciej
By w nocnej samotności znaleźć ukojenie
Każdą chwilę poganiać następną
By już nie myśleć, nie analizować, co jest czyją winą
By już nie płakać bez łez, by już się nie obwiniać, by już zasnąć
I choć przez chwilę zatopić się w innym świecie...*

*Przypominaj mi, Panie obrazy, które tworzyłam
Wizje, które, tak bardzo pragnęłam, by były realne*

*Marzenia o śmierci, o tym, by już nastało NIC
By po prostu wszystko to już skończyć*

*Daj, Panie, bym nigdy nie zapomniała
Moich rozpaczliwych prób decydowania o sobie
Które w moim zaburzonym świecie
Zmierały tylko do jednego: Nie chcę już żyć!*

*Panie, pozwól pamiętać
Pozwól, by nawet wspomnienie bolało
Bo przez łzy po raz pierwszy zobaczyłam Ciebie
I stałeś się Ocaleniem...*

*I wcale nie dałeś mi nowego świata, nowej rzeczywistości
Nowego życia w nowej rodzinie
Nie zmieniłeś wszystkiego wokół, wszystkich wokół mnie
Chociaż tak tego pragnęłam...
Nie!*

*Zrobiłeś coś o wiele ważniejszego
Ukochałeś mnie, uspokoiłeś
I delikatnie zmieniałeś moje uczucia
Leczyłeś moje myślenie*

*Uczyłeś mnie przytulenia, nie odrzucenia
Uczyłeś mnie kochania, nie destrukcji
Pokazywałeś, że to nie świat wokół mnie musi się zmienić
Bym ja mogła odnaleźć szczęście
Lecz, że Ty możesz zmienić mnie i to od podstaw
Bym miała wpływ na świat wokół mnie*

*Dziękuję, że miałeś plan większy niż moje ograniczone pojmowanie
Dziękuję, że nie uczyniłeś mojego życia nagle
Łatwym, prostym i przyjemnym
Że nie stałeś się maszyną realizującą zamówienia i spełniającą marzenia*

Dziękuję, bo nie tego potrzebowałam.

*Dziękuję za wyciągniętą ku mnie dłoń
Dziękuję za perspektywę nie – samotności
Której nigdy wcześniej nie miałam
Dziękuję, że ucząc mnie Twojej niepojętej miłości
Pozwoliłeś mi mieć wpływ nie tylko na moje życie
Ale z Twoją wszechwielką pomocą
Mieć wpływ na świat wokół*

I dziękuję, że nie obcinałeś zbyt wcześnie nie owocującego drzewa...

*Dziękuję, za daną szansę
I za to, że nikt nie rodzi się z nalepką na czole: Potępiony.*

*Dziękuję za wiarę, za nadzieję, pokój, miłość
Za to, że dla Ciebie nie ma przypadków nie rokujących nadziei
Za to, że zmieniłeś mój świat delikatnie przetwarzając mnie*

Dziękuję, że mnie zbawiłeś.

*Dziękuję, że pozwoliłeś mi upaść tak nisko
I że zostawiłeś mnie już tak zupełnie bezsilną
Byś tylko Ty mógł być moją ostatnią deską ratunku...*

Ocal mnie od zapomnienia.

*By wszyscy wokół mnie wiedzieli
Że tylko życie z Tobą i w Tobie ma sens.*

Justyna Minkina

Humor z befką

Pewien ksiądz przychodzi do swojego przyjaciela w odwiedzin i widzi, że ten nad drzwiami domu ma powieszoną podkowę. „Co to ma znaczyć z tą podkową? Chyba nie wierzysz, że to przynosi szczęście?” „Oczywiście, że nie!” odpowiada przyjaciel, „ale powiedziano mi, że to pomaga nawet jak się w to nie wierzy.”

Rozmawiają ze sobą dwie przesadne blondynki:

- Kiedy w tym roku wypada Wigilia?
- W piątek.
- Ojej, mam nadzieję, że nie w piątek trzynastego!

„Gwiazdy nie kłamią. Logiczne, przecież one wcale nie potrafią mówić!”

Mąż do swojej żony: „Dowiedziano już naukowo, że jeśli ojcowie wychowują swoich synów będą inteligentniejsi” Żona na to: „Synowie czy ojcowie?”

Pewien przedsiębiorca do księdza: „Czy myśli ksiądz, że dostanę się do nieba, jeśli przekazę na Kościół 250 tysięcy złotych?” „Tego dokładnie nie wiem...” odpowiedział duchowny, „ale na Pana miejscu bym spróbował.”

Parafianka przychodzi do Kuratora Parafii w potrzebie i mówi: „Od jakiegoś czasu przeżywam silne duchowe wątpliwości!” „Rozmawiała Pani z naszym księdzem?” pyta kurator. „Nie, one przyszły tak same z siebie.”

Opracował ks. Wojciech Froehlich

O tym, co za nami

Quempas w Miastku

8 grudnia w dawnym ewangelickim kościele, dzisiaj rzymskokatolickim kościele pw. NMP Wspomożenia Wszystkich Wiernych odbyło się tradycyjne nabożeństwo quempasowe. Tradycja tych śpiewanych ewangelickich nabożeństw adwentowych sięga czasów przedreformacyjnych. Na Pomorzu pielęgnowana była do zakończenia wojny. Jej wznowienie w Miastku miało miejsce w 1995 roku i trwa do dziś. Ma cha-

rakter ekumeniczny. Od dwóch lat część liturgiczna prowadzone jest przez proboszcza naszej Parafii ks. W. Froehlich. Na zakończenie nabożeństwa wspólnie błogosławieństwa udzielili księża Dariusz Jastrząb (rzym.-kat) Stefan Prychożdenko (gr.-kat) oraz ks. Wojciech Froehlich (lut.)

Świąteczne nabożeństwa

W wigilijny wieczór, jak co roku licznie, zgromadziliśmy się w świątecznie udekorowanym kościele. To wieczorne nabo-



żeństwo miało wyjątkowo rodzinny charakter. Ze względu na to, że w dużym stopniu współtworzyły je dzieci, które przygotowały deklamatorium o świątecznej tematyce i zaśpiewały kilka pieśni, oraz zagrały dwie kolędy. Nieodłącznymi elementami nabożeństwa było także wręczanie prezentów i odśpiewanie jednej z najpiękniejszych kolęd - *Cicha Noc* przy blasku świec. W dzień Bożego Narodzenia mieliśmy możliwość wsłuchać się w kilka kolęd wykonanych przez naszych parafian Ewę i Piotra Karasiaków. Wszystkim dużym i małym za wkład w przygotowanie świątecznych nabożeństw dziękujemy.

INFORMACJE STATYSTYCZNE

2018

Liczba parafian- 205

Wstąpienia - 8

Zgony - 8

Emigracja - 2

Śluby - 1

Płacący składki - 109

Dzieci na lekcjach - 24

Średnia wieku:

Słupsk PL - 41,1

Słupsk DE - 69,5

Lębork - 53,0

Gardna - 68,7

Główny - 79,0

Parafia: 62,26





„POMOC POSZKODOWANYM PODCZAS TSUNAMI W INDONEZJI”

Prośba o składanie ofiar na rzecz osób poszkodowanych w tsunami w Indonezji

W przedświąteczną sobotę 22 grudnia, w godzinach wieczornych lokalnego czasu, w wybrzeża indonezyjskich wysp Jawa i Sumatra uderzyła fala tsunami. Katastrofę spowodował wybuch podwodnego wulkanu Krakatau w Cieśninie Sudańskiej, jednego z najbardziej aktywnych wulkanów na świecie. Zginęło co najmniej 428 osób, blisko 1500 zostało rannych, kilkaset uznano za zaginione. Szacuje się, że tsunami pozbawiło dachu nad głową ponad 16 tys. ludzi, zniszczyło 882 domy, 73 hotele i 430 łodzi. W dalszym ciągu, z powodu zniszczonych dróg i mostów, nie można dostać się do niektórych dotkniętych kataklizmem regionów, a postępujące osuwanie się dna morskiego grozi kolejnymi uderzeniami fal.

Najpilniejszymi potrzebami obecnie jest zapewnienie poszkodowanym dachu na głowę, środków czystości, odzieży i pożywienia, a także ewakuowanie ludności z terenów zagrożonych.

Poruszeni losem ludzi dotkniętych skutkami katastrofy apelujemy o składanie ofiar na rzecz pomocy poszkodowanym w wyniku tsunami w Indonezji. W tym trudnych chwilach okażmy solidarność z naszymi bliźnimi, których dotknęło nieszczęście tego kataklizmu. Każde, nawet najmniejsze wsparcie, może się przyczynić do poprawy trudnej sytuacji poszkodowanych. Niech będzie to świadectwo dzielenia się miłością, która przekracza bariery kulturowe i geograficzne.

Ofiary pieniężne można przekazywać do dnia 31 stycznia 2019 roku przez parafie ewangelickie lub indywidualnie na konto Diakonii Polskiej:

Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP (Diakonia Polska)
ul. Miodowa 21

00-246 Warszawa

Bank PEKAO S.A. I O/Warszawa

Numer konta: 78 1240 1037 1111 0000 0693 1384

Z dopiskiem: „Pomoc dla Indonezji”

Zbrane środki zostaną przekazane potrzebującym za pośrednictwem Diakonii Niemieckiej.

Z chrześcijańskim pozdrowieniem

Biskup Jerzy Samiec

Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP

Biskup Ryszard Bogusz

Prezes Diakonii Polskiej

Warszawa, 06.01.2019 roku.



DIAKONIA Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP

00-246 Warszawa, ul. Miodowa 21
tel. (22) 88 70 206, (22) 88 70 2017, tel./fax (22) 88 70 216
e-mail: diakonia-kosciola@diakonia.org.pl
www.diakonia.org.pl

L. Dz. D 7/WF/7

Warszawa, 02.01.2019 roku

**Najprzewielebniejszy
Biskupi diecezjalni KEA w RP
Prezesa Diakonii diecezjalnych**

**Przewielebni
Księża Proboszczowie**

Wielebni Księża i Diakoni

W imieniu Diakonii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego przekazujemy serdeczne podziękowania za współdziałanie w propagowaniu idei przekazywania 1 proc. podatku na rzecz działalności diakonijnej. Możliwość pozyskiwania funduszy na programy pomocowe także i tą drogą Diakonia Polska posiada od momentu uzyskania statusu organizacji pożytku publicznego w 2006 roku. Dzięki odzewowi darczyńców możliwe jest docieranie z pomocą do coraz większej grupy osób potrzebujących – dzieci i młodzieży, a także osób starszych i rodzin w trudnej sytuacji życiowej.

Dziękujemy także za bieżące przekazywanie informacji o aktualnych potrzebach i wyzwaniach, dostrzeganych w poszczególnych diecezjach. Te informacje są pomocne w jeszcze lepszym rozeznaniu zapotrzebowania na konkretny rodzaj wsparcia na danym terenie i odpowiednim adresowaniu poszczególnych programów i aktywności.

Także w 2019 roku zwracamy się z prośbą do wszystkich podatników o przekazanie **1 procentu podatku za rok 2018** na działalność Diakonii naszego Kościoła. Okazane wsparcie będzie nie tylko przykładem aktywności i odpowiedzialności obywatelskiej, ale przede wszystkim wspólnym świadectwem dzielenia się miłością i wyjściem naprzeciw bliźniego w potrzebie.

Zebrane fundusze przeznaczone zostaną m.in. na:

- wsparcie programów integracyjnych,
- program pomocy „Równe szanse w przyszłości” dla uczniów z rodzin w trudnej sytuacji życiowej,
- działalność świetlic środowiskowych, stacji diakonijnych oraz diakonii parafialnych,
- wsparcie programów dla osób starszych i z niepełnosprawnością,
- pomoc w sytuacjach katastrof naturalnych,
- wsparcie programu „Przeciw przemocy”.

**Wszystkim ofiarodawcom przekazującym
jeden procent na rzecz Diakonii składamy serdeczne podziękowanie.
Dziękujemy za każdy dar serca!**

Jednocześnie uprzejmie informujemy, że drogą pocztową przestaliśmy aktualne ulotki 1 proc. z prośbą o rozpropagowanie ich na terenie diecezji i parafii.

Z serdecznymi pozdrowieniami

Wanda Falk
Dyrektor Generalny Diakonii Kościoła EA w RP

Ks. Bp Ryszard Bogusz
Prezes Diakonii Kościoła EA w RP

NIP: 525-21-48-578, REGON 016022733
nr konta: 78 1240 1037 1111 0000 0693 1384 Bank: PKO S.A. I O/Warszawa
Organizacja Pożytku Publicznego KRS 0000260697

PRZEKAŻ

1%



TO TWÓJ
DAR
SERCA



Jesteśmy organizacją
pożytku publicznego
KRS 0000260697
www.diakonia.org.pl

KLUB „TYGODNIKA POWSZECHNEGO”
TP
SŁUPSK
KlubTygodnika.pl



"Różnorodność, która ubogaca"

Spotkanie z duchownymi wyznań chrześcijańskich ze Słupska:

Adwentysta, katolik, luteranin, metodysta, prawosławny o tym,
co łączy i dzieli.

15 stycznia godz. 17⁰⁰

**Miejska Biblioteka Publiczna
Słupsk ul. Grodzka 3, czytelnia 1p.**

www.facebook.com/KlubTPSłupsk

Wstęp wolny & Zapraszamy

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA REGULARNE OPŁACANIE SKŁADEK KOŚCIELNYCH. W CELU SPORZĄDZENIA LIST WYBORCÓW ZATWIERDZONYCH PRZEZ RADĘ PARAFIALNĄ PROSIMY O UZUPEŁNIENIE EWENTUALNYCH ZALEGŁOŚCI ZA 2018 ROK DO 24.01.2019 R.

Składkę można opłacać w kancelarii parafialnej lub przelewać na konto parafialne z dopiskiem darowizna - składka kościelna (pozwoli to na odliczenie wpłaconej kwoty od podatku):

25160014621816836860000001

Dla innych darowizn obowiązują te same konta. Poniżej przedstawiamy wyciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej, czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej.

Zachęcamy państwa do cyklicznych wpłat, które można realizować np. przez stałe, miesięczne zlecenia bankowe, rozkładając roczną należność na 12 mniejszych kwot. (np. w przypadku, gdy miesięczne wynagrodzenie wynosi 2400 netto, to roczna składka kościelna wynosi 288 zł. Kwotę dzielimy przez 12, co daje nam miesięcznie 24 zł. W swoim banku dokonujemy zlecenia miesięcznej dyspozycji kwoty w wysokości 24 zł na konto bankowe parafii).

SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny

Kościół Ewangelicko - Augsburskiego

w Rzeczypospolitej Polskiej

ZASADY OGÓLNE

§ 7

1. Każdy członek Parafii, który został confirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić **co najmniej 1%** jego dochodu.

2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.

PLAN NABOŻEŃSTW NA STYCZEŃ

DZIEŃ	SŁUPSK D	SŁUPSK PL	LĘBORK	GARDNA/ GŁÓWCZYCE
01.01 Nowy ROK		16.30		
06.01 Epifania	9.30	10.30  		12.30
13.01 1. po Epifanii		10.30  	8.30	
20.01 2. po Epifanii		10.30  		
27.01 3. po Epifanii		10.30  	8.30	
03.02 4. po Epifanii	9.30	10.30 Zgromadzenie Parafialne 		13.15
10.02 Ostatnia po Epifanii		10.30  	8.30	

WYDARZENIA

DATA	GODZ.	WYDARZENIE	MIEJSCE
13.01	11.00	Sola Scriptura etap diecezjalny	PEA Bydgoszcz
15.01	17.00	Spotkanie „Różnorodność, która ubogaca” Klub Tygodnika Powszechnego	Miejska Biblioteka Publiczna
19.01	10.00	Nabożeństwo Święta Jordanu w Parafii prawosławnej pw. Piotra i Pawła	Parafia Prawosławna
24.01	17.00	Rada Parafialna	Traugutta 16
4.02	11.30	Zgromadzenie Parafialne	kościół